

Świętość Henryka Pobożnego na tle jego czasów

Aktywna działalność Henryka II Pobożnego, syna Św. Jadwigi i księcia Henryka Brodatego przypada na lata 1213 – 1241. W tym czasie we Włoszech do 1226 r. żyje i działa starszy około 16-18 lat Franciszek Bernardone, późniejszy święty z Asyżu. Czasy, w jakich żyli Henryk i Franciszek znane były ludziom, jako bardzo niespokojne, nieustanne wojny, najazdy, waśnie. Bratobójcze spory stawiały przed „herosami” tych czasów nie lada wyzwanie wytrwania w świętości. Franciszek - syn bogatego kupca porzucił wszelkie doczesne dobra tego świata dla służby Bożej. Henryk - syn piastowskiego księcia, od najmłodszych lat formowany przez matkę Jadwigę, późniejszą świętą, musi w swoim dorosłym życiu stawić czoła wielu wyzwaniom aby sprostać oczekiwaniom matki, ojca i swoich poddanych. Henryk przygotowany był do życia w świętości, jak pisze Przemysław Wiszewski w biografii politycznej Henryka II Pobożnego: *„pobożna matka potomstwo, które urodziła, kształciła słodko na chwałę Pana”*. I dalej autor o rodzeństwie pisze: *„byli jak owoc z dobrego drzewa, a wręcz, że ze świętego korzenia wyrosły święte odrośla”*. Nie łatwe były to czasy. Walka o władzę była na porządku dziennym. Walczyli synowie z ojcami, waśnie krewnych o sukcesje po przodkach, najazdy i zdrady sojuszników oraz walki pomiędzy książętami. Henryk już w wieku około 15 -16 lat musi stawić czoła swojemu starszemu bratu Konradowi, który zamierza wypędzić go z kraju. Chyba za zrządzeniem boskim do realizacji tego zamiaru nie doszło, bo w potyczce braci pod Studnicą koło Miłkowic, stronnicy Konrada uciekli z pola bitwy. Uciekać musiał także Konrad, który wkrótce w lasach bytomskich na polowaniu spadł z konia i zmarł. Już od młodych lat (od ok. 1222 r.) Henryk towarzyszy ojcu, który przyucza go do zarządzania księstwem, a w dalszej perspektywie, jak planował Henryk Brodaty, do władania, jako koronowany władca Polski. Przemysław Wiszewski w opracowaniu (*Henryk Pobożny i jego czasy*) pisze, że w roku 1235 Henryk Brodaty wystarał się u papieża Grzegorza IX o bullę oddającą młodego władcę opiece Stolicy Apostolskiej. Henryk Pobożny od początku swojej działalności budował autorytet władcy u swoich poddanych, możnych, i rycerstwa. W polityce, po śmierci ojca aby utrzymać zawarte sojusze potrafił zażegnać zatargi swoimi mediacjami i osobistymi kontaktami. Wspomnieć trzeba, że doprowadził do ugody i ugasił wieloletni konflikt swojego ojca z biskupami wrocławskimi. Wspierał i budował klasztory (największy w Henrykowie), czynił darowizny i respektował przywileje nadane duchowieństwu przez swojego ojca. Henrykowi Pobożnemu przypisuje się budowę w 1237 r. klasztoru św. Franciszka w Krakowie, także klasztoru Klarysek we Wrocławiu. Ten utalentowany i szanowany władca ginie w walce z Mongołami 9 kwietnia 1241 r. na Dobrym Polu pod Legnicą. Walka ta na śmierć i życie zatrzymała hordy tatarskie w marszu na zachód Europy. Ks. prof. Antoni Kielbaso (*Św. Jadwiga*) cytuje słowa Św. Jadwigi po tragicznej śmierci swojego syna: *„Dziękuję Ci, Boże, że byłeś tak dobry dla mnie i dałeś mi takiego syna, który mnie za życia zawsze miłował i darzył mnie wielką czcią, i nigdy mnie w żaden sposób nie zasmucił. Choćby mnie bardzo cieszyło, gdyby nadal żył, to jednak mam większą radość z tego i przeżywam ją razem z nim, że on przez wylanie własnej krwi połączył się w niebie ze swoim Stwórcą. Jego duszę gorliwie polecam Tobie, Panie Boże”*. Według J. Kostowskiego, J. Witkowskiego (*Książę Henryk Pobożny i bitwa legnicka w ikonografii XIII-XX w.*) - wśród potomnych książę Henryk Pobożny z powodu swojej bohaterskiej śmierci jest przedstawiany i określa się go w obrazie, jako: 1. Wodza i rycerza

chrześcijańskiego, krzyżowca. 2. Bohatera bitwy legnickiej, męczennika poległego „za wiarę i lud swój”. 3. Księcia śląskiego i polskiego. 4. Syna św. Jadwigi, sławnego przodka rodu Piastów legnicko-brzeskich. 5. Błogosławionego Kościoła katolickiego. 6. Fundatora i dobrodzieja zakonów franciszkańskiego i cysterskiego.

Biskup diecezji legnickiej Stefan Cichy na podstawie dokumentu opracowanego przez zespół historyczny, rozpoczął starania o wyniesienie księcia Henryka Pobożnego na ołtarze. Jak widać z wyżej przedstawionego krótkiego szkicu o kandydacie na ołtarze, przekonanie o Jego świętości rozwijało się od męczeńskiej śmierci i trwa po dzień dzisiejszy. Jesteśmy przekonani, że Henryk II Pobożny jest godzien chwały ołtarzy.

Franciszek Kwaśniak

